



poniedziałek, 23.10.2023

Dzień 46

**Tajemnice Radosne**

|                                                |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                           |
|------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| I Zwiastowanie<br>Najświętszej Maryi<br>Pannie | Nie ma pośród znanych nam osób drugiej kobiety, która weszłaby w tego rodzaju dialog z Bogiem. Ktoś mógłby mówić o posłuszeństwie wynikającym z nakazu, lecz wówczas byłby to monolog Pana, tymczasem Stwórca oczekuje zgody stworzenia, czeka na fiat.                                                                   |
| II Nawiedzenie<br>świętej Elżbiety             | Matka Boża jest tą, która uczy nas wrażliwości na innych, nie tylko gdy cierpią i potrzebują pomocy, nie tylko na starość, lecz zachowując w żywej pamięci tych, którzy choć nie uczestniczą w danej radości, to mogą się wpółweselić, toteż dzieli się z nimi.                                                           |
| III Narodzenie Pana<br>Jezusa                  | Czyż zimny Absolut, boski tyran, chciałby trafić w ręce Maryi, prostej kobiety z Bliskiego Wschodu, ubogiej rodziny? Bóg jest miłością, a wszelka miłość przewyższa znacznie trudy, które trzeba dlań podjąć. „Miłość wszystko przetrzyma”.                                                                               |
| IV Ofiarowanie Pana<br>Jezusa w świątyni       | Święta Rodzina oddaje Bogu chwałę. Przeczytajmy raz jeszcze te słowa – oddać chwałę nie jest utartym frazesem językowym dla Józefa i Maryi. Oni rzeczywiście w świątyni oddają Bogu ten „sukces”, gdyż wiedzą, że laur nie należy się im, gdyż są tylko narzędziami w rękach Stwórcy, zaledwie częścią większego zamysłu. |
| V Odnalezienie Pana<br>Jezusa w świątyni       | Bóg daje się znaleźć tym, którzy go szukają. Trzeba tylko wykonać krok w stronę Jezusa, kroczyć za Maryją, aby u kresu poszukiwań stał Pan z otwartymi ramionami. Rozpoczęcie jednak zależy wyłącznie od nas.                                                                                                             |

**Tajemnice Bolesne**

|                                     |                                                                                                                                                                                                                                                                             |
|-------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| I Modlitwa Pana<br>Jezusa w Ogrójcu | Najciężej wygrać ze samym sobą, pokonać siebie jest diametralnie trudno, gdyż nikt tak jak my sami nie zna naszych słabości. Jezus wszedł w taki pojedynek, przecierpiał wiele na modlitwie w Getsemani, ale to był zwycięski bój i początek drogi do ostatecznej wiktorii. |
|-------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|



|                                |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                             |
|--------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| II Biczowanie                  | Cnota solidarności wykorzystana na użytek zła, zjednoczenie wielu przeciw jednemu, oto jest obraz pretorium, w którym cierpi Miłość. Miłość zawsze jest w jakiejś wspólnocie, dlatego musiało zgromadzić się również wielu, aby próbować pokonać tak wielką Miłość.                                                         |
| III Cierniem ukoronowanie      | Cierniem próbowali przysłonić Twoje oczy, kolcami zatkać uszy, abyś nie słyszał i nie widział krzywdy światowej. Lecz ty patrzysz inaczej, Twój słuch jest zupełnie inny i nigdy nie pozostajesz obojętny wobec cierpienia swoich dzieci.                                                                                   |
| IV Droga Krzyżowa              | Nawet nie chcieli Ci zejść z drogi, ale z każdą sekundą dokładali kolejne cierpienie. Mało im było tego ogromu bóleści z cierni i bicia. Spójrzmy, przeto z każdą spośród udręk Dobro zwycięża, po każdym upadku powstaje.                                                                                                  |
| V Śmierć Pana Jezusa na Krzyżu | Oto szkoła miłości, z Mistrzem na katedrze akademickiej z litego drewna. Ostatnia teza została wypowiedziana milczeniem, wystarczy spojrzeć na Niego, by zrozumieć, że fundament wszelkiej miłości jest stosunek do braci, oddanie siebie za nich do końca, choćby na śmierć, nawet tę drobną, codzienne poświęcenie życia. |

## Tajemnice Chwalebne

|                             |                                                                                                                                                                                                                                                                                                          |
|-----------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| I Zmartwychwstanie          | Może dobrze, że nie staliśmy przy tym grobie w dniu zmartwychwstania, bo światło które się zeń wydobyło oświeciło by nas całkowicie, wówczas ujrzelibyśmy całą swoją nędzę i zamiast radować się z dnia odkupienia, to zapłakalibyśmy nad sobą.                                                          |
| II Wniebowstąpienie         | Podobnie jak zstąpienie ukazało skąd pochodzi nasza pomoc, tak wniebowstąpienie wykazało kierunek, w którym musimy pokładać nadzieję. Pan nie wszedł na niebiosa z pustymi rękami, ale pełnymi naręczami naszych błagań, gdzie przed tronem Ojca je złożył.                                              |
| III Zesłanie Ducha Świętego | Wreszcie nastąpiło poruszenie w Kościele, konieczna była interwencja Ducha Świętego, aby ożywić przełknięte działaniem struktury. Naturą Kościoła posiada w znacznej mierze naturę ludzką, pełną lęków i niepokojów, stąd wyraźnie uwypukla się Boży palec, który uzdalnia wierzących to wielkich dzieł. |



|                                                                  |                                                                                                                                                                                                                                                                                  |
|------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| IV Wniebowzięcie                                                 | A chociaż Panna góruje na niebiosach, to konieczne jest nasze zaangażowanie, by utrzymać więź z Matką. Ta relacja na odległość, chociaż trudna, stanowić winna kolumnę naszej wiary, dodatkową podporę w trudnościach, gdyż teraz na niebie Maryja jest gwiazdą wiodącą do Syna. |
| V Ukoronowanie Najświętszej Maryi Panny na Królową nieba i ziemi | Może zamiast wciąż wyczekiwać wymadlanej pomocy, pomożemy naszej Matce, w sprowadzaniu nieba na ziemię. Jako ona Bogu, tak my Jej rzeknijmy fiat, wobec wszelkiej pomocy, której możemy udzielić w codzienności, byśmy się stali Bożym dziełem w świecie.                        |